

Sygn. akt V Ca 950/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 maja 2012 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny-Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Maja Smoderek (spr.)
Sędziowie:	SSO Waldemar Beczek SSR del. Tomasz Pałdyna
Protokolant:	prot. sąd. stażysta Grażyna Dwórznik

po rozpoznaniu w dniu 31 maja 2012 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa C. B. i J. B.

przeciwko D. M. (1)

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Rejonowego w Pruszkowie

z dnia 4 stycznia 2012 r., sygn. akt I C 51/10

1. **oddala apelację;**

2. **odstępuje od obciążenia powodów obowiązkiem zwrotu na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt V Ca 950/12

## UZASADNIENIE

J. i C. małżonkowie B. pozwem z dnia 27 października 2009 r. wnieśli o zobowiązanie pozwanego D. M. (1) do złożenia oświadczenia woli przeniesienia na nich własności nieruchomości gruntowej położonej w P., przy ulicy (...) stanowiącej działkę o numerze ewidencyjnym (...) o powierzchni 841 m<sup>2</sup>, dla której Sąd Rejonowy w Pruszkowie prowadzi księgę wieczystą nr (...). Ponadto wnieśli o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu.

Pozwany D. M. (1) w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa i o zasądzenie kosztów postępowania wg norm przepisanych.

Na rozprawie w dniu 12 lipca 2011 r. powodowie sprecyzowali powództwo, w ten sposób, że wnieśli o zobowiązanie pozwanego do złożenia oświadczenia woli przeniesienia udziału w wysokości 1/2 prawa własności nieruchomości położonej w P. przy ulicy (...), dla której Sąd Rejonowy w Pruszkowie prowadzi księgę wieczystą nr (...), składając jednocześnie wniosek o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów zastępstwa procesowego.

***Wyrokiem z dnia 4 stycznia 2012 r. Sąd Rejonowy w Pruszkowie oddalił powództwo i orzekł o kosztach postępowania.***

Sąd Rejonowy ustalił, iż pozwany wraz ze swoją żoną- córką powodów, w 1994 r. zamieszkiwali wspólnie z powodami, u nich w mieszkaniu. W tym czasie, między powodem a pozwanym dochodziło do wymiany zadań, dotyczącej braku zaangażowania pozwanego w utrzymanie mieszkania. Pozwany nie dokładał żadnych pieniędzy do utrzymania mieszkania, zakupu żywienia, prowadzenia gospodarstwa domowego, wspólnych wyjazdów na wakacje, powodowie kupowali mu ubrania, w dużej mierze utrzymywali jego wraz z żoną i dzieckiem.

Strony w dniu 9 czerwca 1995 r. zawarły umowę darowizny, na podstawie której powodowie przenieśli na rzecz pozwanego do majątku dorobkowego z jego żoną a córką powodów M. M. (1) prawo własności niezabudowanej działki o numerze ewidencyjnym (...) o powierzchni 841 m<sup>2</sup>, położonej w P., przy ulicy (...), dla której Sąd Rejonowy w Pruszkowie prowadził księgę wieczystą o nr (...), a pozwany darowiznę przyjął i nabył jej własność do majątku dorobkowego z żoną M. M. (1) na zasadach wspólności majątkowej małżeńskiej.

Po przeprowadzeniu się do domu posadowionego w P. przy ulicy (...), pozwany w dalszym ciągu w dużej mierze korzystał z pomocy finansowej powodów, którzy płacili rachunki pozwanego i córki powodów za dom, za media. Pozwany jak trzeba było za coś zapłacić, mówił swojej żonie - M. M. (1), aby zwróciła się z prośbą o pieniądze do ojca i sam często po nie jeździł do powoda. Od zawsze powodowie musieli pomagać córce, gdyż pozwany nie interesował się swoimi dziećmi.

Pozwany w czerwcu 2003 r. wyprowadził się od swojej żony M. M. (1) - córki powodów do swoich rodziców. Po kilku miesiącach od tej wyprowadzki zamieszkał z R. Ł., kobietą z którą pozostawał w związku od 2002 r. do 2007 r. W trakcie wyprowadzki pozwanego, córka powodów była na urlopie wychowawczym i nie zarabiała żadnych pieniędzy. W tym czasie, gdy pozwany wyprowadził się od żony i dzieci, w opiece nad dziećmi opuszczonej żonie, pomagali powodowie. Opłacali opiekunkę, w czasie kiedy ich córka uczęszczała na szkolenia i wróciła do pracy. Z uwagi na to, że pozwany nieregularnie łożył na rodzinę, pomagali również finansowo córce. Pozwany wyprowadzając się nie przestał całkowicie łożyć na rodzinę - dawał żonie co miesiąc jakieś pieniądze, najmniej 700 zł. Później sąd zasądził od niego na rzecz dzieci alimenty w wysokości 750 zł miesięcznie, aktualnie są zasądzone w kwocie po 1300 zł miesięcznie.

Koszty utrzymania domu ponosi M. M. (1), której w tej kwestii również w dalszym ciągu finansowo pomagają rodzice. Pozwany od dnia wyprowadzenia się z domu w P., tj. od czerwca 2003 r. nie dokłada się do kosztów jego utrzymania.

Sąd Okręgowy w Warszawie rozpoznając sprawę rozwodową między pozwanym a M. M. (1) nie orzekł o winie stron. M. M. (1) wyszła drugi raz za mąż za M. M. (2), który zamieszkał razem z nią i dziećmi w domu w P.. Drugi mąż córki powodów zmarł w dniu 6 kwietnia 2009 r.

Powodowie w piśmie z dnia 7 czerwca 2004 r. złożyli pozwanemu pisemne oświadczenie o odwołaniu darowizny, które z uwagi na niemożność doręczenia pozwanemu na adres jego rodziców i jego adres zameldowania w P. zostało wysłane na adres miejsca pracy pozwanego. Pozwany złożył podpis na potwierdzeniu odbioru ww. przesyłki w dniu 16 czerwca 2004 r. Dowód nadania ww. oświadczenia wraz z potwierdzeniem jego odbioru przez D. M. (2), został zwrócony do powodów wraz z kolejnym pismem powodów wysłanym na ww. adres do pozwanego, przez pracownika firmy, w której był zatrudniony pozwany. W drugim piśmie powodowie wezwali pozwanego do wskazania w terminie 7 dni terminu

stawiennictwa u notariusza E. P.. W piśmie z dnia 7 czerwca 2004 r. i z dnia 30 czerwca 2004 r. nie zostały wskazane przyczyny podjęcia decyzji o odwołaniu darowizny uczynionej na rzecz pozwanego.

W dalszej kolejności Sąd Rejonowy ustalił, że pozwany nie zwracał się nigdy do powodów z zapytaniem, czy potrzebują jego pomocy, odkąd wyprowadził się od ich córki nie ma z nimi żadnego kontaktu. Powód nie chce z nim rozmawiać, jest do niego wrogo nastawiony. Dlatego, pozwany nie wyobraża sobie, aby powodowie zechcieli się do niego zwrócić o jakakolwiek pomoc. Pozwany poproszony o taką pomoc nie odmówiłby.

W swych rozważaniach Sąd Rejonowy wskazał, że darowizna wytwarza między darczyńcą a obdarowanym etyczny obowiązek wdzięczności. Pogwałcenie tego obowiązku przez dopuszczenie się ciężkich uchybień opatrzone jest sankcją prawną, przewidzianą w art. 898 § 1 kc, w postaci prawa odwołania darowizny. Warunkiem tego prawa jest, aby obdarowany dopuścił się względem darczyńcy rażącej niewdzięczności. Taką kwalifikowaną postać ma dopiero takie zachowanie się obdarowanego, które w świetle istniejących reguł moralnych i prawnych świadczy o tym, że darczyńca odczuwa je wysoce ujemnie. Możliwość dochodzenia w tym zakresie swoich praw przez darczyńcę na drodze sądowej stwarza art. 64 k.c.

Sąd Rejonowy uznał, iż zachowanie pozwanego nie objawiało się rażącą niewdzięcznością w stosunku do powodów, gdyż nie było nacechowane szczególnym zamiarem pokrzywdzenia darczyńców, nie stanowiło przestępstwa przeciwko ich życiu lub zdrowiu. Oceniając zachowanie pozwanego, Sąd I instancji doszedł do wniosku, że porzucenie rodziny, zdradzanie małżonki i nieregularne łożenia na rodzinę, stanowią zdecydowanie pogwałcenie zasad moralnych i etycznych. Z całą stanowczością takie postępowanie ojca i męża Sąd I instancji ocenił je jako naganne i uznał je za okazanie niewdzięczności wobec żony, a tym samym względem powodów, jednakże nie „rażąco niewdzięczne”. Zachowanie pozwanego, zdaniem Sądu Rejonowego, nie mogło być uznane za wystarczającą podstawę do skutecznego odwołania darowizny. Klótnie między stronami, nie łożenie regularnie na utrzymanie rodziny, posiadanie kochanki, nie może być uznane, zdaniem Sądu Rejonowego, za podstawę odwołania darowizny względem powodów, zwłaszcza, że powodowie twierdzili, iż pozwany zachowywał się względem nich niestosownie właściwie od początku trwania małżeństwa z ich córką. Biorąc pod uwagę całokształt okoliczności w niniejszej sprawie, a przede wszystkim dotychczasowy sposób bycia pozwanego, fakty powyższe nie mogły być szczególnym zaskoczeniem dla powodów i ich córki. Skoro pozwany nie interesował się rodziną, właściwie od początku, nie dbał o żonę, która była w zagrożonej ciąży, nie dawał wielokrotnie na jej utrzymanie, nie było podstaw do oczekiwania od niego zmiany postawy, czy zaangażowania w życie rodzinne, czy opiekę na starość nad powodami. Wobec tego pozwany nie był osobą, po której należało spodziewać się zachowań zgodnych z ogólnymi normami moralnymi i etycznymi. Sąd Rejonowy podkreślił także, iż powoływanie się przez powodów na to, że nie mogli liczyć na pomoc nie może stanowić o jego „rażącej niewdzięczności”. Gdyby powodowie udowodnili, że pozwany, odmówił im pomocy w chorobie, działając z premedytacją, godząc w dobro powodów, można by rozważać, czy takie zachowanie nie należałoby ocenić jako podstawę odwołania darowizny. Jednakże powódka przebywała w szpitalu pierwszy raz od grudnia 2004 r., a zatem po odwołaniu przez powodów darowizny uczynionej na rzecz pozwanego. Wobec tego okoliczność ta, nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Sąd I instancji uznał, że oświadczenie woli powodów o odwołaniu darowizny z dnia 7 czerwca 2004 r. zostało skutecznie doręczone pozwanemu na adres jego miejsca pracy, gdzie w dniu 16 czerwca 2004 r. złożył swój podpis. Nawet jeśli nie zapoznał się on z jego treścią, to mógł to zrobić i dlatego, Sąd Rejonowy przyjął, stosownie do treści art. 61 k.c. w zw. z art. 900 k.c., że oświadczenie woli powodów z dnia 7 czerwca 2004 r. o odwołaniu darowizny uczynionej względem niego przez powodów zostało złożone pozwanemu w dniu 16 czerwca 2004 r.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Rejonowy stwierdził, iż wobec niezachowania przesłanek określonych w art. 898 § 1 k.c. oświadczenie o odwołaniu darowizny jest bezskuteczne, a więc nie może stanowić podstawy do wydania orzeczenia zgodnie z treścią art. 64 k.c.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Powyższy wyrok w całości zaskarżyli powodowie zarzucając mu naruszenie prawa materialnego - art. 898 § 1 k.c. poprzez błędną jego wykładnię polegającą na uznaniu, że porzucenie córki i wnuków darczyńców przez obdarowanego dla innej kobiety, z którą był związany od 4 lat przed porzuceniem rodziny pozostając w związku małżeńskim, i przerzucenie całego ciężaru utrzymania swojej rodziny na darczyńców przy jednoczesnym unikaniu kontaktów z darczyńcami i tym samym nie udzielaniu im pomocy nie stanowi rażącej niewdzięczności w rozumieniu tego przepisu.

Skarżący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez uwzględnienie powództwa i zasądzenie od pozwanego D. M. (1) na rzecz powodów C. i J. małż. B. kosztów postępowania w tym wynagrodzenia adwokackiego w instancji odwoławczej.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podzielił w całości i – na podstawie art. 382 k.p.c. – przyjął za własne ustalenia Sądu Rejonowego odnośnie stanu faktycznego i jego oceny prawnej. W ocenie Sądu Okręgowego ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy znajdują umocowanie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, który został przez ten Sąd Rejonowy oceniony we właściwy sposób. Ponadto, Sąd Okręgowy podzielił – jako prawidłowe – wnioski, jakie z tych ustaleń faktycznych zostały wywiedzione przez Sąd Rejonowy.

Skarżący w swej apelacji wskazali jeden zarzut, tj. błędne uznanie przez Sąd I instancji, że zachowanie pozwanego nie nosiło znamion rażącej niewdzięczności. Podnosili, że pozwany podejmował przeciwko nim, ich córce i wnuczkom szereg nieprzyjaznych działań nastawionych na finansowe, zdrowotne i psychiczne wymuszenia. Poza sporem pozostaje, że w czerwcu 2003 roku pozwany wyprowadził się od córki powodów i zamieszkał z R. Ł., z którą pozostawał w nieformalnym związku od 2002 r. do 2007 r. W ocenie powodów pozostawienie żony i dzieci i pozbawienie ich dochodów, a także konflikty, które prowokował, brak zainteresowania rodziną dały podstawy do przypisania jego zachowaniu przymiotu rażącej niewdzięczności. Powodowie wskazali przy tym, że zamiast oczekiwanej pomocy od pozwanego powodowie zmuszeni byli, po jego odejściu do innej kobiety, do utrzymywania córki i wnuczek, które zostały pozostawione bez środków do życia.

Ustosunkowując się do powyższych okoliczności Sąd Okręgowy uznał stanowisko Sądu I instancji za prawidłowe. Dokonując interpretacji pojęcia rażącej niewdzięczności (które jest podstawą odwołania darowizny) należało przyjąć za Sądem Najwyższym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2000 r., sygn. akt I CKN 919/98), że niewdzięczne będzie każde zachowanie obdarowanego, niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę, przy czym aby zostało uznane za "rażąco niewdzięczne", musi cechować je znaczne nasilenie złej woli skierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy lub szkody majątkowej. Dlatego pod pojęciem "rażącej niewdzięczności" należy rozumieć przede wszystkim przestępstwa skierowane przeciwko życiu, zdrowiu, czci i godności osobistej, a wreszcie przeciwko majątkowi darczyńcy. Cechy rażącej niewdzięczności mogą mieć także inne zachowania wysoce nieprzyjazne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 1999 roku, II CKN 600/98 nie publ.) kierowane bezpośrednio wobec darczyńcy jak i także w stosunku do osoby jemu bliskiej. W każdym jednak przypadku niezależnie od tego, czy będą to działania, czy zaniechania obdarowanego wymagane jest ujawnienie po jego stronie zamiaru pokrzywdzenia darczyńcy. Tym samym podkreślenia wymaga, że uprawnienie do odwołania darowizny jest uzależnione od dopuszczenia się rażącej niewdzięczności obdarowanego wobec darczyńcy. Zachowanie obdarowanego musi dotyczyć zasadniczo bezpośrednio darczyńcy. Cechy rażącej niewdzięczności mogą mieć co prawda także inne zachowania wysoce nieprzyjazne, kierowane do osoby bliskiej darczyńcy, z tym jednakże zastrzeżeniem, że obdarowany, kierując swoje zachowanie wobec osoby bliskiej, zamierza oddziaływać bezpośrednio na darczyńcę. Tym samym sama niewdzięczność wobec osoby bliskiej dla darczyńcy, bez związku z jego osobą, nie uprawnia do zastosowania art. 898§1 k.c. Należy zatem uznać, że zachowanie pozwanego, które nie miało na celu odniesienia skutku wobec darczyńców nie może być

potraktowane jako rażąca niewdzięczność wobec nich. Oczywiście zrozumiałe jest, że zdrada zięcia i następujący po tym rozwód musiał dotknąć powodów. Mogli oni czuć się oszukani przez pozwanego, któremu przecież zaufali, przyjęli go do swej rodziny i starali się wszelkimi sposobami pomóc. Niemniej jednak w ocenie Sądu Okręgowego działania pozwanego nie były skierowane bezpośrednio przeciwko powodom. Fakt zaś, że w spornym okresie (tj. od czerwca 2003 roku do czerwca 2004 roku, kiedy doszło do odwołania przez powodów darowizny) istniał ewidentny konflikt między stronami postępowania spowodowany sytuacją rodzinną – faktem odejścia pozwanego od córki powodów, nie daje podstaw do odwołania darowizny. Niezależnie bowiem od tego, jak dużą stratą dla rodziców jest rozwód ich dziecka, sam ten fakt i związane z nim utarczki nie uzasadniają odwołania darowizny (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie, I ACa 1100/07, Rzeczpospolita z 10 czerwca 2008, s.C3).

Trzeba także wskazać, że Sąd I instancji słusznie uznał, że skoro skarżący de facto od początku małżeństwa pozwanego z ich córką zaobserwowali, że pozwany przejawiał lekceważący stosunek do obowiązków rodzinnych nie powinno być dla nich zaskoczeniem, że jego postawa nie zmieniła się po dokonaniu darowizny. Tym samym fakt, że nadal nie interesuje się on powodami nie może stanowić wystarczającego powodu do odwołania darowizny. Powyższemu działaniu, a raczej zaniechaniu pozwanego nie sposób bowiem przypisać znacznego nasilenia złej woli skierowanej na wyrządzenie darczyńcom krzywdy, czy szkody majątkowej.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uwzględnienia apelacji powodów, dlatego orzekł jak w sentencji wyroku na podstawie art. 385 k.p.c.

W przedmiocie kosztów postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c. W ocenie Sądu odwoławczego w niniejszym wypadku gdzie powodowie mogli być subiektywnie przekonani o słuszności swojego żądania, zaś rozstrzygnięcie ostateczne jest wynikiem odmiennej interpretacji prawnej istniała możliwość skorzystania z dobrodziejstwa ww. przepisu.